

Sygn. akt I PSK 12/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa A. O.
przeciwko O. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 23 sierpnia 2019 r., sygn. akt VI Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2019 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację powódki A. O. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 października 2018 r. w sprawie przeciwko O. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o odszkodowanie.

Sąd Rejonowy rozważania prawne rozpoczął od przytoczenia treści art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz stanowiska doktryny i orzecznictwa na tle stosowania przepisów dotyczących rozwiązania stosunku pracy w trybie dyscyplinarnym. Podniósł, że przedmiot sporu między stronami sprowadzał się do oceny szeregu zachowań powódki, mających miejsce w trakcie pełnienia przez nią funkcji Prezesa Zarządu Spółki O. Sp. z o.o. i ostatecznego ustalenia, czy zachowania te stanowiły ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, które uzasadniałyby

rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia. Za zasadny uznał Sąd Rejonowy zarzut naruszenia przez powódkę podstawowych obowiązków pracowniczych przez naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa i przekazanie dokumentu stanowiącego Tajemnicę Spółki nieuprawnionym osobom – E. G. i K. G. Podniósł w tym miejscu, że zgodnie z obowiązującą u pozwanego Polityką Ochrony Tajemnicy Przedsiębiorstwa dokumenty spółki stanowią Tajemnicę Spółki, jeżeli posiadają odpowiedni nagłówek i znak wodny „tajemnica spółki” (rozdział IV pkt 3). Dokument może być przesłany dalej tylko na bezpieczny adres mailowy, tj. taki, który może być kontrolowany przez biuro informatyczne O. S.A., ponadto dokument taki musi być „zahasłowany” (Rozdział VI pkt 14; Rozdział VI pkt 16). Dodatkowo, osoba otrzymująca dokument opatrzonego znakiem wodnym „tajemnica spółki” i odpowiednim nagłówkiem musi być przeszkolona w zakresie zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa oraz podpisać stosowne oświadczenie zgodne ze wzorem obowiązującym w danym podmiocie - spółce, który to wzór został określony w załączniku nr 5 zaś wysyłający musi otrzymać zgodę Biura Audytu na wysłanie raportu.

Sąd Okręgowy zauważył, że pracodawca powódki należy do Grupy Kapitałowej O. i przesyłanie dokumentów stanowiących tajemnicę spółki mogło się odbywać według ściśle określonej procedury. Wbrew zarzutom apelanta, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że powódka nie zastosowała się do wymaganych reguł - przesłała na skrzynki prywatne nieuprawnionym osobom fragmenty raportu roboczego opatrzonego klauzulą tajemnicy spółki. Zgodnie natomiast z rozdziałem VI pkt 1 Polityki Ochrony Tajemnicy Przedsiębiorstwa, pracownicy mający dostęp do informacji stanowiących tajemnicę Spółki w GK O. nie mogą ujawniać ich treści w rozmowach niezwiązanych z ich przetwarzaniem, zarówno w miejscu pracy jak i poza nim. Co więcej, informacje zawierające tajemnicę Spółki w GK O. w formie elektronicznej winny być umieszczone w odrębnym folderze tematycznym TS (rozdział VI pkt 11). Nadto, przesyłanie drogą elektroniczną dokumentów stanowiących tajemnicę spółki w GK O. lub ich fragmentów w formie załączników wymaga: posiadania oznaczenia znaku wodnego „tajemnica spółki”, osobnego hasła do otwarcia pliku. Dodatkowo z załączonego do akt sprawy Regulaminu

Pracy, z § 4 pkt 11 wynika wprost, że do podstawowych obowiązków pracownika należy przestrzeganie obowiązujących zasad w zakresie ochrony tajemnicy spółki.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 52 § 1 pkt 1 k.p., 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, art. 56 § 1 k.p., art. 30 § 4 k.p.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z ustawowymi przesłankami wynikającymi z:

1. art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. z powołaniem się na okoliczność, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w szczególności co do skonkretyzowania zarzutu skierowanego do pracownika z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., którego pracodawca funkcjonuje w grupie kapitałowej oraz zdefiniowania tajemnicy przedsiębiorstwa o której mowa w art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, o ile chodzi o informację ujawnioną publicznie,
2. art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. z powołaniem się na okoliczność, że zachodzi oczywista zasadność skargi kasacyjnej w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie.

Precyzując skarżąca wskazała, że przyjęcie skargi do rozpoznania uzasadnia potrzeba wykładni przepisów prawa pracy wywołujących rozbieżności:

1. zastosowania art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w stosunku do czynu pracownika, który może stanowić potencjalne naruszenie zasad w grupie kapitałowej, nie stanowi natomiast naruszenia obowiązków pracowniczych w stosunku do konkretnego pracodawcy danego pracownika pozostającego w tej grupie,
2. zastosowanie art. 52 § 1 pkt 1 w stosunku do zachowania pracownika, który broni się przed zarzutami pracodawcy i w tym celu używa danych z protokołu kontroli ujawnionych wcześniej do wiadomości publicznej; czy czyn taki stanowić może ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, w szczególności naruszenie jakiegokolwiek tajemnicy tego pracodawcy, skoro pobudkami działania

pracownika nie była chęć szkodzenia pracodawcy lub wykorzystania danych w sferze prywatnej działalności konkurencyjnej, ale obrona własna przed realnym zwolnieniem z pracy; nie doszło do zagrożenia interesów pracodawcy, tym bardziej nie doszło do szkody materialnej,

3. czy czyn pracownika może być podstawą rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, o ile pismo rozwiązujące sformułowano nieprawidłowo biorąc pod uwagę fakty i przywołane regulacje prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406).

W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie wskazała jakichkolwiek argumentów jurydycznych, świadczących o potrzebie wykładni konkretnego przepisu prawa, nie przywołała także pozostających ze sobą w sprzeczności orzeczeń Sądu Najwyższego, przez co wskazana podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymyka się ocenie Sądu Najwyższego. W tym miejscu zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001 Nr 3, poz. 52; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 Nr

10, poz. 156). W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie wykazała istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazała jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jej zdaniem kwalifikowany charakter. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). Ponadto jeżeli skarżąca wskazuje na przepisy prawa materialnego, których stosowanie w praktyce wywołuje rozbieżności, czy też przepisy prawa wymagające wykładni, to z natury rzeczy nie mogą one równocześnie przemawiać za oczywistością skargi kasacyjnej. Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.